



Zmiany klimatu jako priorytet i kwestia bezpieczeństwa narodowego dla administracji Bidena

Marcin Andrzej Piotrowski

Zbiór najnowszych dokumentów administracji Joe Bidena potwierdza, że priorytetem USA jest ograniczanie negatywnego wpływu zmian klimatycznych na bezpieczeństwo narodowe. Uwagę zwracają zwłaszcza nowatorskie opracowania amerykańskiego wywiadu i rekomendacje Departamentu Obrony. Zapowiadają one nowe podejście do planowania strategicznego USA, które zapewne znajdzie odbicie w pracach dowództw sił amerykańskich w Europie oraz w stanowisku USA wobec Koncepcji strategicznej NATO.

21 października br. Biały Dom opublikował zestaw dokumentów na temat zmian klimatu, które zostały [przez prezydenta Joe Bidena uznane za jedno z najważniejszych wyzwań dla bezpieczeństwa narodowego USA](#). Są to raporty: wywiadu o wpływie tych zmian na bezpieczeństwo globalne, Departamentu Obrony o ich skutkach dla planów wojskowych, Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego z jego planem odporności wewnętrznej, a także Rady Bezpieczeństwa Narodowego na temat skutków migracyjnych dla USA. Opublikowano też obszerny raport panelu doradczego Departamentu Skarbu na temat wpływu zmian klimatu na stabilność instytucji finansowych i gospodarki USA. Z punktu widzenia amerykańskich sojuszników na szczególną uwagę zasługują teksty i wnioski analiz wywiadu oraz Pentagonu. Zostaną one wykorzystane przy pracach nad [Strategią bezpieczeństwa narodowego](#) i Strategią obrony narodowej USA oraz wpłyną na ich stanowisko w sprawie [nowej Koncepcji strategicznej NATO](#).

Ocena wywiadu USA. Raport opracowała Narodowa Rada Wywiadu, złożona z ekspertów 17 agencji wywiadu wspieranych przez naukowców z kilku instytucji, głównie podległych Departamentowi Energii. Dokument ten jest pierwszą jawną analizą wywiadu na ten temat i rozwija niektóre [kwestie zasygnalizowane w niedawnym raporcie „Globalne Trendy”](#). Skupia się na trzech głównych skutkach strategicznych prognozowanych do 2040 r. na podstawie amerykańskich modeli naukowych i analiz Międzyrządowego Panelu ds. Zmian Klimatu. Pierwszą

z implikacji zmian klimatu może być wzrost napięć politycznych ze względu na społeczne i gospodarcze skutki gwałtownych zjawisk pogodowych: fal upałów, powodzi, suszy, podwyższenia poziomu mórz, topnienia lodu w Arktyce, tropikalnych cyklonów oraz zanikania bioróżnorodności. Będą one miały negatywny wpływ na ochronę zdrowia, produkcję i dostawę żywności, będą też stanowiły zagrożenie dla infrastruktury i prowadziły do częstszych katastrof humanitarnych. Na tym tle zaostrzą się spory dyplomatyczne między państwami rozwiniętymi a rozwijającymi się – ich istotą będą koszty, skala i tempo realizacji Porozumienia paryskiego. Raport uznaje Chiny i Indie – największych emitentów CO₂ – za kraje kluczowe dla kierunku i tempa globalnego ocieplenia. [Chiny zostały uznane za państwo zorientowane na rywalizację o surowce i zasoby niezbędne w technologiach odnawialnych źródeł energii](#). W raporcie podkreślono też opór Rosji i innych państw-eksporterów paliw kopalnych wobec realizacji przyjętych zobowiązań redukcji emisji CO₂.

Drugim następstwem prognozowanych zmian może być wzrost liczby sporów granicznych oraz punktów zapalnych w świecie. [W tym kontekście za najbardziej ryzykowny region uznano Arktykę](#), gdzie topnienie lodowców zwiększa obecność wojskową i gospodarczą szeregu państw, tworząc nowe morskie szlaki komunikacji oraz możliwości eksploatacji węgłowodorów i rybołówstwa. [Może to wymagać adaptacji istniejącej Rady Arktycznej](#) lub alternatywnych forów współpracy wielostronnej. Nowym źródłem napięć międzypaństwowych przy braku

odpowiednich porozumień mogą okazać się też eksperymenty z technikami tzw. geoinżynierii słonecznej (kontroli pogody dla ochłodzenia temperatury atmosfery) lub jednostronne ingerencje w biosferę. Trzecim skutkiem zmian klimatycznych może być pogorszenie sytuacji wielu państw rozwijających się. Można się spodziewać wyższego ryzyka konfliktów o dostęp do wody pitnej, zwłaszcza w przypadku Pakistanu i Indii, Wietnamu i Chin oraz państw Bliskiego Wschodu. Ponadto w latach 2030–2040 nasilą się niekontrolowane migracje ze stref konfliktów i państw dysfunkcyjnych. Wywiad wskazuje 11 państw w których mogą się kumulować negatywne zjawiska klimatyczne i polityczne – Irak, Afganistan, Mjanma, Indie, Pakistan i Korea Płn. oraz Gwatemala, Haiti, Honduras, Nikaragua i Kolumbia. Niestabilność wewnętrzna na tle zmian klimatu może być też odczuwalna w Afryce Środkowej, Iranie, kilku prowincjach Chin i małych państwach wyspiarskich na Pacyfiku.

Plany wojskowe. Dokument Departamentu Obrony zawiera wytyczne dla planowania wojskowego, które powinno towarzyszyć zmianom klimatu. Przypomina o już przyjętym zestawie dyrektyw Pentagonu, zapowiadając podjęcie tej problematyki w ramach aktualizacji [Strategii obrony narodowej](#), Narodowej strategii obronnej i strategii dowództw regionalnych sił USA. Raport odnotowuje skutki huraganu Florence dla bazy lotniczej Tyndall i marines w Camp Lejeune jako przykłady zniszczeń infrastruktury w efekcie gwałtownych zjawisk pogodowych na skutek zmian klimatu. Podkreśla rosnący wpływ kwestii klimatycznych na kalkulacje rywali i sojuszników oraz na zadania, misje, instalacje, sprzęt i możliwości sił USA. Jawna wersja raportu zawiera jednak tylko uproszczoną grafikę prezentującą ryzyka spodziewane na obszarach odpowiedzialności poszczególnych dowództw regionalnych. W przypadku Dowództwa Europejskiego (EUCOM) są to zwiększone potrzeby w zakresie pomocy humanitarnej i katastrof naturalnych oraz Arktyka z jej nowymi wymogami dla potencjalnych operacji wojskowych.

Raport Departamentu Obrony zapowiada uwzględnienie zmian klimatu także w tzw. planach ewentualnościowych, wytycznych odnośnie do operacji wojskowych oraz w planach kierowania i budżetowania sił zbrojnych USA. [Podkreśla ponadto znaczenie partnerstwa i współpracy uwzględniającej wpływ zmian klimatu na sytuację regionalną i bezpieczeństwo sojuszników.](#) Jako przykład takiej współpracy wspomina zatwierdzone już dokumenty NATO, takie jak Agenda bezpieczeństwa 2030 oraz Plan działania w zakresie zmian klimatu i bezpieczeństwa z czerwca 2021 r. Plany regionalne będą więc uwzględniać – poza zadaniami stricte wojskowymi – wsparcie dla dyplomacji i agencji cywilnych oraz władz państw sojuszników i partnerów USA.

Pentagon zapowiada też ścisłą współpracę analityczną w zakresie zmian klimatu z wywiadem i środowiskami naukowymi. Budżet Departamentu Obrony ma ponadto uwzględniać w większym niż dotychczas stopniu wpływ zmian klimatu na efektywność wojskowych sensorów, zdolności sił powietrznych, mobilność sił lądowych (np. w warunkach monsunów w Azji) i w planach operacji pomocy humanitarnej. Zgodnie z tymi założeniami problematyka ta będzie szerzej i na stałe włączona do planów dużych ćwiczeń oraz symulacji i gier wojennych w strukturach podległych Pentagonowi.

Wnioski. Raporty administracji Bidena są kolejnym etapem przeglądu dokumentów strategicznych Białego Domu i innych departamentów. Potwierdzają, iż niezależnie od uporania się z pandemią COVID-19 oraz nastawienia na rywalizację z Chinami priorytetem polityki USA będzie spowolnienie i opanowanie skutków zmian klimatu. Stosunek do tych kwestii był i jest jednym z kryteriów obsady wyższych stanowisk w administracji Bidena, co też spotyka się z oporem republikanów w Kongresie.

Pierwszy tego typu raport wywiadu pokazuje, jak bardzo zrozumienie globalnych i długofalowych zjawisk staje się kluczowe dla [uniknięcia zaskoczenia nowymi zagrożeniami dla obywateli lub interesów USA](#). Choć wywiad USA nie formułuje polityki bezpieczeństwa państwa, omawiane w raporcie problemy lub punkty zapalne mogą odciągać uwagę kolejnych administracji od problemów bezpieczeństwa Europy. Zwracają uwagę spodziewane napięcia wojskowe w Arktyce z Rosją oraz misje humanitarne w Azji, Afryce i na Bliskim Wschodzie. Nasilenie migracji na skutek zmian klimatu w Ameryce Łacińskiej może też pozostać kwestią silnie polaryzującą amerykańskie społeczeństwo i scenę polityczną.

[Problemy zmian klimatu będą coraz ważniejszym tematem w stosunkach transatlantycznych](#) i mogą być nowym polem współpracy USA z Polską, wykraczając poza politykę obecnej administracji i kwestię bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO. Raport Pentagonu zapowiada szersze uwzględnienie tych zmian w planowaniu i ćwiczeniach sił USA w Europie. Przyjęty wiosną Plan działania NATO w zakresie zmian klimatu również wyznacza zadania dla Sojuszu, w tym doroczne oceny ich wpływu na zasoby, instalacje i misje, adaptację jego sił oraz ochronę środowiska i redukcję gazów cieplarnianych. Sojusz ma także opracować osobny raport na ten temat i uwzględnić jego wnioski w tekście Koncepcji strategicznej NATO w 2022 r. O ile dosyć jasne wydają się globalne implikacje dla planowania ewentualnych misji pomocy humanitarnej sił USA i NATO, o tyle dalszych studiów wymagają kwestie „zielonej obrony”, w tym adaptacji szkolenia, standardów, uzbrojenia i sprzętu sił państw NATO do potrzeb ochrony środowiska naturalnego.